

## Orszak Trzech Króli w Łukcie



### PONADTO W TYM NUMERZE

WYDARZENIA | Koncert Kolęd i Pastorałek w GOK w Łukcie - str. 3

GŁOS MIESZKAŃCA | Patrzyłem jak gotuje mama, babcia i to od nich nauczyłem się gotować - Antek Drozdowski - str. 10

### WIEŚCI Z GMINY

**Nowa kadencja, nowi radni - Ryszard Ruśc**



Strona 2

### GŁOS MIESZKAŃCA

**„Przy organizowaniu tak dużego projektu najważniejsi są ludzie” - Ewa Lewandowska**



Strona 7

### GŁOS MIESZKAŃCA

**Skąd górnik wziął się na Mazurach? - Ryszard i Teresa Topolewscy**



Strona 8, 9



## Nowa kadencja, nowi radni - Ryszard Ruś



Najczęstszymi bolączkami jest stan dróg i chodników. Tak jak mówiłem wcześniej, aktywnie i skutecznie działamy w tym zakresie. Mieszkańcy postulowali o przywrócenie, ze względów bezpieczeństwa, posterunku policji i częstsze patrole policjantów. Jak wiemy, budowa nowego posterunku jest w fazie końcowej. W niedługim czasie zacznie on funkcjonować na terenie naszej gminy.

### *W jakich komisji Pan należy?*

Jestem Przewodniczącym Komisji Skarg, Wniosków i Petycji oraz członkiem Komisji Rolnictwa. Praca w tych komisjach pozwala mi, co dla mnie jest ważne, na bezpośredni kontakt z mieszkańcami gminy. Staram się angażować w ich problemy, a co za tym idzie, rozwiązywać je. Jeśli chodzi o pracę Komisji Rolnictwa, w dużej mierze zajmowaliśmy się opiniowaniem możliwości zbycia gruntów gminnych na rzecz innych podmiotów oraz zakupu nieruchomości niezbędnych do lepszego funkcjonowania samorządu. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zajmuje się szerokim wachlarzem problemów, uwag mieszkańców.

### *Jak ocenia Pan współpracę z innymi radnymi?*

Nie mam zastrzeżeń do pracy w ramach Rady Gminy. Uważam, że jesteśmy sprawnie funkcjonującym zespołem działającym na rzecz mieszkańców.

### *Jakie Pan ma marzenia na rzecz mieszkańców?*

Bardzo chciałbym żebyśmy mogli wybudować basen na terenie naszej gminy. Chciałby, aby wachlarz usług i rekreacji dostępnych dla mieszkańców zwiększał się. Marzy mi się, aby młodzi ludzie chcieli przeprowadzać się na nasz teren ze względu na jego atrakcyjność życiową. Chciałbym, aby udało się sfinalizować uzyskanie gruntów z zasobów Powiatu celem umożliwienia przesiedlenia się młodych ludzi na teren gminy.

*Rozmawiała Paulina Wójcik*

**K**olejny Radny, z którym rozmawialiśmy w ramach cyklu "Nowa kadencja, nowi radni" to Pan Ryszard Ruś. Nie jest to jego pierwsza kadencja w Radzie Gminy Łukta, jak sugerowała by nazwa cyklu. Pan Mirosław funkcję radnego pełni od 2013 r. Jak z perspektywy czasu i doświadczenia widzi obecną kadencję? Czego jeszcze w tej sferze chciałby dokonać?

### *Jak ocenia Pan trwającą kadencję Rady Gminy?*

Obecna kadencja Rady Gminy charakteryzuje się wieloma wyzwaniami i nowymi projektami. Jest to bardzo pracowity czas. Zrealizowane przez nas zostały wszystkie obietnice wyborcze, np. Termomodernizacja szkoły. Jest to projekt bardzo ważny dla lokalnej społeczności. Wybudowanie świetlicy w Plichcie czy remonty dróg. Gmina partycypowała w koszcie zakupu nowego wozu strażackiego dla Ochotniczej Straży Pożarnej we Florczakach, co podniosło znaczenie skuteczność działań strażaków.

### *Jakie są główne priorytety obecnej kadencji?*

Priorytetem obecnie jest budowa nowej oczyszczalni ścieków w Łukcie, która polepszy warunki życia mieszkańców naszej gminy. Oczywiście nadal pracujemy nad rozbudową sieci dróg w obrębie gminy i pozyskiwaniem z odpowiednich funduszy oraz instytucji środków na ten cel.

### *Jakie problemy zgłaszają Panu mieszkańcy?*

W czasie bieżącej pracy, mieszkańcy zgłaszają swoje spostrzeżenia i postulaty, których rozwiązanie poprawi ich codzienne bezpieczeństwo i komfort życia. Na bieżąco staramy się problemy rozwiązywać.





## Koncert Kolęd i Pastorałek w GOK w Łukcie

22 grudnia 2019 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukcie odbył się Koncert Kolęd i Pastorałek, który licznie zgromadził mieszkańców naszej gminy na sali kinoteatru. Ten przedświąteczny wieczór rozpoczął występ Zespołu Muzycznego z GOKu, który wykonał utwory tj. „Święta w nas”, „Merry Christmas everyone”, „Lulajże Jezuniu”, „Przybieżeli do Betlejem”. Następnie na scenie pojawiły się dzieci, które swój talent muzyczny zaprezentowały wykonując kolędy na instrumentach. Nie zabrakło również dziecięcych chórków, które przez wiele tygodni przygotowywały się na swój występ podczas za-

jęć w GOK-u. Mieliliśmy również przyjemność gościć znakomity Chór z Wrzesiny. Na scenie pojawiły się również solowe występy. Mogliśmy usłyszeć „Kolędę dla nieobecnych”, „Pastorałkę od serca do ucha” czy Kolędę Maryi „Ciemna noc”. Koncert zakończył się występem żeńskiego Chóru Pasjonatki, działającym przy Gminnym Ośrodku Kultury. Wszystkim występującym serdecznie dziękujemy za wprowadzenie nas w ten bożonarodzeniowy nastrój.

GOK Łukta



## Wigilia strażacka

21 grudnia 2019 r. w remizie w Łukcie odbyła się wigilia strażacka. Uroczystość poprowadził prezes dh Tadeusz Malinowski, następnie życzenia składali: dh Ks. Zbigniew Żabiński, wójt Robert Malinowski, Sołtys Agnieszka Gol oraz Prezes Zarządu Gminnego dh Jan Langowski. Następnie wszyscy druhowie oraz młodzieżowa drużyna pożarnicza podzieliła się opłatkiem.

Dh Paulina Wójcik



## Szkolenie młodych strażaków

7 grudnia Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z okazji Mikołajek brała udział w wyjeździe na salę edukacyjną „Ognik” do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ostródzie. Dzieci mogły nauczyć się o zagrożeniach jakie mogą wystąpić w domu. Dowiedziały się o rozwoju pożaru, przypomniały sobie numery alarmowe, podstawy pierwszej pomocy. Wiemy, że takie lekcje zawsze będą cenne. Następną atrakcją była wizyta w parku trampolin, gdzie przez godzinę mogły korzystać z wielu atrakcji. Na koniec grupa pojechała do restauracji McDonald's.

Cały wyjazd był pokryty z projektu Ochotnicza Straż Pożarna - Centrum Aktywności Lokalnej "OSP-CAL".



Paulina Wójcik



## WYDARZENIA

### Grupa przedszkolna odwiedziła Przytulisko

9 stycznia, najmłodsza grupa przedszkolna odwiedziła Przytulisko w Łukcie. Co możemy przeczytać na stronie przytuliska? „Dziś u naszych psiaków - Mali „Psyjaciele”! To dzieciaczki z Przedszkola w Łukcie! Psiaki zostały wyglaskane, wyprytulane oraz otrzymały mnóstwo prezentów. Dziękujemy z całego serca Dzieciom, ich Rodzicom oraz Paniom Wychowawczynom”.

ZS-P Łukta



### Jasełka w Szkole w Łukcie

Uczniowie kl.VIb ZSP w Łukcie pod kierunkiem p. Magdaleny Palińskiej przypomnieli podczas Jasełek szkolnych tradycje tych świąt oraz historię Narodzenia Pańskiego. Oprawę muzyczną przygotował p. K. Marcinowski, a dekorację p. A. Wasilewska.

ZS-P Łukta



### Ze świąteczną wizytą w DPS w Molzie

W grudniu uczniowie klasy VI b oraz Wolontariusze ZSP w Łukcie pod opieką p. M. Palińskiej oraz p. K. Marcinowskiego odwiedzili mieszkańców DPS w Molzie. Były Jasełka, kolędowanie a także przekazanie kartek świątecznych od Wolontariatu Szkolnego. Przede wszystkim jednak było wiele wzruszeń i też.

ZS-P Łukta



### Stan wojenny w Polsce - pamiętamy

W dniu 13 XII 2019 roku odbył się w szkole w Mostkowie apel upamiętniający 38 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Tego dnia spotkaliśmy się, aby uczcić pamięć Polaków walczących z reżimem komunistycznym, Przypomnieliśmy jak wyglądała sytuacja polityczna w naszej ojczyźnie w latach 1945-1989. O co walczyli działacze Niezależnego Związku Zawodowego Solidarność, za co ginęli, byli więzieni i internowani. Przesłaniem tego apelu jest obowiązek pielęgnowania pamięci o ważnych wydarzeniach i ludziach, którzy walczyli o wolność i demokrację naszej ojczyzny. Apel przygotował pan Dariusz Marchwiński i pani Wioletta Piotrowska.



ZS-P Łukta, Filia w Mostkowie

### Jasełka dla pensjonariuszy DPS w Worlinach

18 grudnia uczniowie Szkoły Filialnej w Mostkowie pod opieką pani Wioletty Piotrowskiej, po raz pierwszy, odwiedzili Dom Pomocy Rodzinnej w Worlinach, aby zaprezentować pensjonariuszom przygotowane z okazji świąt Bożego Narodzenia Jasełka. Uczniowie klas V – VIII swoim występem wprowadzili mieszkańców w atmosferę świąt. Przenieśli wszystkich w czasy sprzed dwóch tysięcy lat, kiedy to Jezus rodził się w Betlejem. Gra aktorów i ich zaangażowanie były zachętą dla oglądających do aktywnego udziału poprzez wspólne śpiewanie kolęd.

Spotkanie wzbudziło wiele emocji nie tylko wśród seniorów, ale również wśród uczniów, którzy podarowali seniorom najwspanialszy prezent – szacunek, oraz chwile radości. Bo przecież „Czy jest coś bardziej przyjemnego niż starość otoczona młodością, która chce się czegoś nauczyć?”. Po występie uczniowie obdarowali mieszkańców Domu i pracowników własnoręcznie wykonanymi kartkami z życzeniami świątecznymi. A mieszkańcy odwzajemnili się za wizytę przepyszными babeczkami i zaproszeniem do ponownych odwiedzin.

Wyjazd dla uczniów był prawdziwą lekcją wychowawczą, która uczy szacunku i życzliwości dla drugiego człowieka.

Dziękujemy serdecznie pani Małgorzacie Zastawnej za zaproszenie nas do Domu Rodzinnej Opieki i tak miłe przyjęcie.

ZS-P Łukta, Filia w Mostkowie





## Uroczysta Pasterka w Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Łukcie



24 grudnia o godz. 23:30 zebrani w kościele wierni, przed Pasterką mogli usłyszeć kolędy w wykonaniu dzieci z naszej gminy. Dzieci zaprezentowały znane polskie kolędy w różnych aranżacjach instrumentalnych. Koncert rozpoczął się kolędą „Wśród nocnej ciszy”, następnie mogliśmy usłyszeć „Gdy się Chrystus rodzi”, „Lulajże Jezuniu”, „Dzisiaj w Betlejem”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki”. Na zakończenie zaprezentowano królową wszystkich kolęd czyli „Bóg się rodzi”. Wierni chętnie uczestniczyli w kolędowaniu, głośno śpiewając. Na scenie wystąpili: Pianino – Emilia Kraska, Skrzypce – Lena Kraska, Michał Czubkowski, Gitara – Dominika Gadecka, Wiolonczela – Ada i Karina Stohler, Akordeon – Bartosz Kraska. W chóрку najdzielniejszym głosem była Klaudia Pampuch.

O północy na całym świecie odprawiono pasterki – uroczyste msze święte na Boże Narodzenie. Msza rozpoczęła się procesją, którą prowadzili Maryja i Józef. Towarzyszyli im chórek aniołków i pasterzy. Pasterka na upamiętnić modlitwę pasterzy z okolic Betlejem, którzy - na wezwanie aniołów - jako pierwsi złożyli hołd Dzieciątku.

*Paulina Wójcik*

## Koncert zespołu „Mocni w wierze”

„Mocni w wierze” – zespół kilkudziesięciu osób, miłośników muzyki i Boga. Swoje muzyczne talenty pierwszy raz zaprezentowali w parafii pw. Św. Franciszka z Asyżu w Kortowie. Od tamtej pory minęło 10 lat. Jest to zespół, który stara się odnajdywać w różnych gatunkach muzycznych.

W niedzielę 12 stycznia o godz. 12.00 w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w Łukcie można było usłyszeć koncert kolęd chóru „Mocni w wierze a cappella”. Zespół zaprezentował kolędy znane i mniej znane, polskie i zagraniczne, w opracowaniach „cudzych” i własnych. Był to ostatni koncert kolęd w wykonaniu zespołu w trwającym Okresie Bożonarodzeniowym.

*Paulina Wójcik*



## Jasełka Bożonarodzeniowe w Pelniku



8 grudnia w miejscowości Pelnik w „Małej Karmuszcze” odbyły się tradycyjnie Jasełka Bożonarodzeniowe oraz spotkanie z Mikołajem. Dwa lata temu wystawiliśmy jasełka na wesoło z diabłem i Herodem. Zaś w tym roku z kolei do Maryji i Józefa oprócz pastuszków i aniołków przyszły postacie z bajek tj. Calineczka, smurf, Pinokio, dziewczynka z zapalkami, Sierotka Marysia, Jaś i Małgosia oraz Kopciuszek. Wszyscy przybyli oglądali nasz występ bardzo uważnie z uśmiechem na ustach, śpiewając z nami kolędy. Dziękujemy za przybycie zaproszonym gościom, Wójtowi Gminy Łukta,

Panu Robertowi Malinowskiemu oraz Proboszczowi naszej Parafii, Zbigniewowi Żabińskiemu. Po jasełkach był czas na rozmowy przy



słodkim poczęstunku, który przygotowały mieszkanki Pelnika, za co im bardzo dziękuję. Na koniec imprezy zawitał do nas Mikołaj z prezentami. Dzieci długo wyczekiwały na niego i bardzo się ucieszyły z jego wizyty. Chciałabym serdecznie podziękować wszystkim, którzy byli zaangażowani w organizację jasełek.

*Opiekun świetlicy i Prezes Stowarzyszenia Isqg - Barbara Syjczak*



## Orszak Trzech Króli w Łukcie

6 stycznia 2020 roku, pod hasłem „Cuda, cuda ogłaszają”, Orszak Trzech Króli przeszedł ulicami 872 miejscowości w Polsce i 21 poza jej granicami. Pierwszy Orszak Trzech Króli, w 2009 r., wyruszył w Warszawie z placu Zamkowego na Nowe Miasto pod niepisanym hasłem „Kolędujmy!”. W tym roku organizatorzy wydarzenia chcieli jeszcze raz podkreślić ideę wspólnego kolędowania, która przyświeca inicjatywie od początku. Pod hasłem „Cuda, cuda ogłaszają”, które jest fragmentem refrenu kolędy „Dzisiaj w Betlejem”, uczestnicy orszaków dziękowali za wszystkie cuda, które zdarzyły się w historii naszej Ojczyzny.

W poniedziałek, 6 stycznia, ulicami Łukty przeszedł Orszak Trzech Króli. Wyruszył z trzech punktów Łukty – z placu przed kościołem, z placu przy stacji paliw oraz z placu przy szkole. Był prowadzony przez reprezentantów trzech kontynentów. Orszak najpierw dotarł do centrum, gdzie królowie spotkali anioła, następnie prowadzony przez anioła wyruszył w stronę GOKu, gdzie wszyscy uczestnicy wydarzenia oddali pokłon Dzieciątku Jezus i wspólnie kolędownali.

Każdy z trzech orszaków, jakie przemaszzerowały przez Łukkę reprezentował jednego z trzech króli i jeden z kontynentów.

**Orszak czerwony** – europejski przeszedł trasą spod kościoła.

**Orszak zielony** – afrykański, zebrał się na placu przy stacji paliw.

**Orszak niebieski** – symbolizujący kontynent azjatycki, wyruszył z placu przy szkole.

Trzej monarchowie spotkali się w centrum Łukty. Tam odbyła się scenka: spotkanie z Aniołem, który wskazał im gwiazdę i drogę do stajenki. Następnie cały Orszak pomaszzerował do Domu Kultury, gdzie odbyła się finałowa scenka. Najpierw hołd Dzieciątku oddali Pastuszkowie, następnie dary złożyli trzej królowie. Przedstawienie było wzbogacone o wspólne kolędowanie, prowadzone przez chór aniołków. Na koniec pokłon oddał proboszcz ks. Zbigniew Żabiński i wójt Pan Robert Malinowski.

Dodatkową atrakcją był mini koncert kolęd, w który udział wzięły chętne dzieci. Zaprezentowano utwory tj: „Pastuszek bosy” – Klaudia Pampuch, „Pójdźmy wszyscy do stajenki”, „Świeć gwiazdeczko” – Dziecięcy zespół z GOKu oraz „Przybieżeli do Betlejem” – Antoś i Basia Malinowscy oraz Franio Świętochowski.

Orszak Trzech Króli zgromadził naprawdę dużą liczbę mieszkańców. Cieszymy się, że zainteresowanie było duże. Wiemy, że zobaczymy się za rok!

*Paulina Wójcik*





## GŁOS MIESZKAŃCA

„Przy organizowaniu tak dużego projektu najważniejsi są ludzie” - Ewa Lewandowska



6 stycznia 2020 po raz pierwszy odbył się w Łukcie Orszak Trzech Króli. Wydarzenie przyciągnęło setki wiernych nie tylko z parafii w Łukcie. Inscenizacja wyszła świetnie: piękne stroje, zdolni aktorzy, królowie na koniach... To wszystko, by się nie udało bez pani „reżyser” **Ewy Lewandowskiej**, gospodyni księdza proboszcza Żabińskiego. To był właśnie jej pomysł by zainscenizować orszak. Jesteśmy pod ogromnym wrażeniem realizacji. A co całym tym przedsięwzięciu sądzi sama pomysłodawczyni?

**Skąd się wziął pomysł zorganizowania Orszaku Trzech Króli w Łukcie?**

Od kilku lat śledziłam Orszak Trzech Króli w mojej rodzinnej parafii, trochę im zazdrościłam. W ubiegłym roku po święcie Trzech Króli, kilka osób pytało księdza i mnie, dlaczego nie ma orszaku w Łukcie, czy Łukta jest gorsza od tylu miejscowości gdzie organizuje się orszak? Punktem zapalnym była rozmowa z panią Dorotą Pawełczyk. Wtedy zapadła decyzja, że organizujemy OTK u nas, a ksiądz proboszcz to zaakceptował.

**Co jest ważne przy organizacji takiego dużego projektu?**

Przy organizowaniu tak dużego projektu najważniejsi są ludzie, którzy chcą włączyć się w to całe zamieszanie. Bez ludzi ani rusz. Później wyobrażenie sobie tego, dostosowując się do możliwości naszej parafii.

**Czy trudno było namówić osoby, które wzięły udział w organizacji? Ile osób pomagało przy organizacji?**

Ludzi nie trzeba było namawiać do wzięcia udziału w organizacji tego projektu. Oni pojawili się jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Po ogłoszeniu księdza proboszcza, na plebanii zjawili się Ci, co byli moimi rękami i nogami. Przy organizacji orszaku pomagało tak wiele osób, że



trudno to nawet zliczyć. Myślę, że było to ok. 100 osób. Pragnę zaznaczyć, że osoby, które były poproszone o pomoc, nie odmówiły.

**Mało kto wie, ile wysiłku i trudu Pani włożyła w ten cały projekt. Co było najtrudniejsze do załatwienia?**

Tak, nie mało trudu trzeba było włożyć w ten projekt. Najważniejsze i najtrudniejsze to było szycie tych pięknych strojów. Na początku zgłosiła się tylko jedna krawcowa (P. Ania Patoka). Była trochę przerażona, bo zdawałam sobie z tego, że jedna osoba nie da rady uszyć tyle strojów w krótkim czasie. Później zgłosiły się następne panie i poszło. Stroje były cudowne. Wszystkim Paniom krawcowym niskie ukłony. Tak samo wielkie podziękowania składałam wszystkim dobrym ludziom, którzy, w różny sposób, pomogli przy organizacji OTK.

**Jakie emocje towarzyszyły Pani podczas Orszaku?**

Najpierw radość, że wszystko udało się spiąć i radość z tego, że tak wiele ludzi przyszło. Później niepokój, że dom kultury nie zmieści tylu ludzi oraz dumy z aktorów, którzy dali z siebie wszystko by odegrać swoje role oraz z tego, że królowie dali sobie radę na koniach.

**Czy za rok widzimy się ponownie?**

Jak Pan Bóg pozwoli to tak. Prace przygotowawcze do następnego orszaku rozpoczniemy niebawem, bo będziemy chcieli dodać inne sceny, by nasz orszak był jeszcze piękniejszy. Zapraszam do współpracy. I do zobaczenia na II Łukciańskim Orszaku Trzech Króli.

Z Panią Ewą Lewandowską rozmawiała Paulina Wójcik



## Skąd górnik wziął się na Mazurach? - Ryszard i Teresa Topolewscy

W poprzednim numerze poznaliśmy młode lata pana Ryszarda, czasy szkolne, wojsko, a także historię znajomości państwa Topolewskich. Kontynuując rozmowę tym razem dowiadujemy się jak wyglądała praca górnika, czym zajmował się pan Ryszard, jakimi osiągnięciami może się pochwalić oraz jak dzięki niemu udało się w kopalni zaoszczędzić 258 milionów.



**Powróćmy jednak do górnictwa... i Pana pracy jako ślusarza maszynowego. Jak w kopalni potoczyła się Pana kariera?**

Wszystko się zmieniło, gdy wysłali mnie na kurs spawaczy. Poznałem wtedy znakomitego wykładowcę, Profesora Mistura, naukowca z Politechniki Gliwickiej, z Instytutu Spawalnictwa. To on wprowadził mnie w technologię metali, zapoznał mnie z techniką spawania żeliwa i stali nierdzewnych. To był mój klucz to dobrej roboty. Dzięki temu wdrażałem ulepszenia w remonty organów urabiających, czyli tych które tną, urabiają węgiel.

**Dziś nazywamy to innowacyjność...**

Wtedy też. Awansowałem dzięki temu na stanowisko nadgórnika, mając pod sobą 12 spawaczy. To były lata 80. Wchodziły kroczące obudowy hydrauliczne, zastępując te sztywne. Miały bardzo duży wypór, bo aż 600 atmosfer. Ta innowacyjność polegała na badaniu hartowności drągów. Dotąd znano w kuźni jedynie hartowanie w oleju, a ja wprowadziłem hartowanie w soli. To była stal chromowo-molibdenowa, używana głównie w częściach, które muszą wytrzymać duże obciążenia rozciągania, zginania lub zrywania. Jej obróbka cieplna polega na nagrzaniu do 865 °C, powolnym ochłodzeniu w piecu do 680 °C, a następnie swobodnym chłodzeniu w temperaturze otoczenia. Udało się dzięki mojej pracy zaoszczędzić rocznie 258 milionów.

**To za to został Pan odznaczony?**

Tak, tym cennym medalem z napisem ZASŁUŻONY DLA KOPALNI. Te obok medale są resortowe z okazji 25-lecia pracy i 35-lecia pracy, zawsze wręczane są co 10 lat. A po drugiej stronie munduru Krzyże Zasługi nadawane przez Prezydenta wcześniej przez Radę Państwa.



**Zatem, w sumie ile Pan pracował w kopalni?**

W sumie pracowałem 42 lata. Zdobyłem najwyższy, trzeci stopień górniczy co widać po moim mundurze.

**Byliście jak jedna, wielka, górnicza rodzina?**

Tak. Tę jedność najbardziej widać podczas wypadków. Pomimo, że nigdy nie pracowałem na dole, straciłem kiedyś bliskiego kolegę z pracy. Trwał remont głowicy w kombajnie. Mężczyzna pracujący tyłem został dosłownie zmiądzony przez 3 tonową głowicę, która się na niego osunęła. Byłem tuż obok. Mocno przeżyłem również to głośne tąpnięcie w kopalni Nowy Wirek, gdzie zasypanych zostało pięciu górników. Uratował ich tak naprawdę transformator. Przebywali pod ziemią 6 dni. Niestety jednej osobie nie udało się i zginęła, a ponieważ ciało na dole ze względu na wysoką temperaturę rozkłada się znacznie szybciej, mężczyźni musieli zakopać swojego kolegę. Mieszkając na Śląsku trzeba przyzwyczaić się do tego, że tąpnięcia były, są i będą.

**Ile godzin pracuje górnik?**

Wszystko zależy od warunków w jakich pracuje. W kopalniach są 3 zmiany, ale np. nasz syn Marcin obecnie pracuje w systemie międzysmianowym. Każdy górnik ma pół godziny na dojeżdżenie i tyle samo na powrót. Pamiętać należy, że kopalnia Halemba dla przykładu ma 45 kilometrów chodników, którymi codziennie górnicy zmierają do pracy. W swych najlepszych czasach zatrudniała 12 000 pracowników. Dzisiaj, aby móc przejść na emeryturę górnik musi mieć 25 lat czystej pracy, bez żadnego zwolnienia lekarskiego. Zdarza się, że ludzie idą chorzy do pracy, aby nie musieć tego odpracowywać



**Czyli na własne oczy widział Pan jak górnictwo w Polsce się zmieniło na przestrzeni lat?**

Najlepiej widać to po kasku, który pani pokazywałem na głowie Alojzego. Gdy zaczynałem robotę to kask był skórzany, następnie z tekstylitu, dziś górnicy noszą lekkie, plastikowe. To już jest taka mechanizacja, że w Kopalniach Rybnickich mamy do czynienia z centralnymi strzelaniami - wszyscy wyjeżdżają na górę, strzelanie, odgazowanie. Dzisiejsze kombajny są na pilota. Ale z drugiej strony wydaje mi się, że rzeczy wymyślone i przebadane przeze mnie wciąż mają swoje zastosowanie i nie pozostały niczym wyparte.

**Spotykamy się w grudniu. Jak powszechnie wiadomo 4 dzień tego miesiąca to święto górników tzw. Barbórka. Proszę nam o tym opowiedzieć w kilku słowach...**

- w tym momencie Pan Ryszard podaje mi do ręki album ze zdjęciami oraz zaproszeniami na Barbórkę...

Barbórka odbywa się w cechowni - każda kopalnia ją ma, ale żeby można było tam iść, najpierw trzeba sobie na to zasłużyć i otrzymać stosowne zaproszenie. Zawsze odbywa się 4 grudnia. Przez 42 lata uczestniczyłem w siedmiu Barbórkach. To duże wyróżnienie. Takie samo jak posiadanie munduru. W moim dziale sztygar i nadsztygar nie posiadali własnych mundurów. Jednak pamiętam też smutną Barbórkę, gdy chciano zamknąć kopalnię i strajkowaliśmy. A Wirek to była najlepsza kopalnia w Polsce. Węgiel był tak dobry, że w większości szedł na eksport. Wirek jako kopalnia miała własne obudowy hydrauliczne. Kupione zostały dwa kombajny do niskich pokładów. Nie tonęliśmy w długach, nie mieliśmy nic w dzierzawie.





**A na jakich głębokościach pracują górnicy w Rudzie Śląskiej?**

Na Halembie 1030 metrów, na Pokoju 970 i najgłębsza, a zarazem jedyna która nie została zamknięta Bielszowice 1300 metrów. Niestety politycy solidnie przyłożyli ręki do zrujnowania polskiego górnictwa, choć węgla mamy bardzo dużo. 80% energii uzyskujemy z węgla. Dla porównania w Niemczech 35%. Polska potrzebowałaby wybudowania trzech elektrowni atomowych.



**Państwa akcent najbardziej zdradza skąd jesteście. Mówicie Państwo po śląsku?**

Ja tak, mieszkalem tam przez 50 lat – odparł Pan Ryszard. Rysiek nie mówił w domu po śląsku i pamiętam taki jeden dzień, gdy przyprowadził do domu kolegę z pracy, Rozmawiali, a ja nic nie rozumiałam. Wściekła po wizycie oświadczyłam, że owszem może przyprowadzać kolegów do domu, ale tylko takich, z którymi ja również będę mogła porozmawiać – zaśmiała się Pani Teresa. Na kopalni nawet określenia narzędzi były w języku śląskim. Wóz to suka, a jaja to haki do mocowania. Najśmieszniejsze, to

gdy ktoś krzyczał „Chyc suke za jaja,, (śmiech). Kopalnia to też trudny związek np. z dużą ilością szczerów, które z jednej strony są pomocne gdy wyczuwają tąpnięcie, a z drugiej strony tylko czekają, aby odebrać jakieś resztki jedzenia. Dziś jednak tego pożywienia na dole jest coraz mniej. Głównie z racji braku koni pociągowych. Górnicy również starają się jeść przez zjazdem, gdyż pokarmy bardzo szybko się psują, w tych wysokich temperaturach, jakie tam panują. Jako ciekawostkę dodam, że górnicy pracują w bawełnianych ubraniach. Żadnych elastyków, ponieważ się elektryzują i powodują iskry.

**Oprócz trudów również przyjemności związane z Karczmą Piwną. Co to za tradycja?**

Karczmy piwne nie mają w Polsce bardzo długiej tradycji, są organizowane od około 50 lat. Zwyczaj ten narodził się w najstarszym górniczym mieście na Słowacji, czyli w Banskiej Štiavnicy. Właśnie tam, w 1762 roku, cesarzowa Maria Teresa założyła słynną Akademię Górniczą – dała ona początek wielu tradycjom górniczym kultywowanych po dziś dzień.

Tak naprawdę to impreza tylko dla „chopów,, zakrapiana dużą ilością piwa, organizowana raz w roku. Daniem głównym zazwyczaj jest golonka, ale najważniejsze jest piwo dolewane do kufli przez gwarzków. Tam piwa nie mogło zabraknąć, a gdy ktoś go nie pił, albo nie śpiewał ponosił za to karę. Tego nie da się opowiedzieć słowami. Ja się tak uśmieiałem zawsze, że aż mnie od tego śmiechu bolała głowa za uszami.

- to powinno być wszystko nagrane i pokazywane w telewizji – dodała Pani Teresa.

Najtrudniejsze tego dnia było korzystanie z ubikacji – zaśmiał się Pan Ryszard. W Karczmie Piwnej byłam cztery razy - my za to miałyśmy „Babskie cumbry,, dla kobiet pracujących w górnictwie, organizowane w Walentynki.

**Widzę, że jest Pani dumna z męża, ale proszę powiedzieć jak to jest być żoną górnika?**

Tak jestem dumna! Jestem też matką górnika, ale o tym nie chce ani myśleć, ani mówić...- w tym momencie w oczach Pani Teresi pojawiły się łzy...

Ja bylam na dole! Mój dyrektor zorganizował nam zjazd! Powiem Pani, że GÓRNICTWO TO JEST NIGDY NIEZAPŁACONA ROBOTA, NIGDY, NIGDY....

**Los chciał, że na emeryturze wrócili Państwo do nas, do Worlin**

My zawsze byliśmy z Worlinami związani. Wybudowaliśmy się tutaj dzięki synowi Marcinowi. Najpierw stała tu tzw. hacjenda, dopiero później dom, który powstał bardzo szybko, bo w pół roku. I jest nam tu bardzo dobrze...



*Kwiaty robione na szydełku przez Panią Teresę. Autorka może się pochwalić również przepięknymi ozdobami świątecznymi, które mogliśmy podziwiać podczas naszej wizyty.*

**SERDECZNE PODZIĘKOWANIA SKŁADAM NA RĘCE PANA JANUSZA SZOSTAKA ZA ZAINICJOWANIE SPOTKANIA Z PANEM RYSZARDEM I JEGO ŻONĄ TERESĄ**

Rozmawiała Dorota Pawelczyk



## Patrzyłem jak gotuje mama, babcia i to od nich nauczyłem się gotować - Antek Drozdowski



**Antek Drozdowski** ma 11 lat i chodzi do VI klasy. W wolnym czasie gra w piłkę. Lubi gotować. Należy do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. W konkursie kulinarnym, gdzie w jury przewodniczącym był Pan Karol Okrasa, Antek zajął II miejsce w kategorii „Dania małego kucharza”.

**Skąd zrodziła się pasja do gotowania? Kto nauczył Cię gotować?**

Często w domu pomagałem w kuchni. Patrzyłem jak gotuje mama, babcia i to od nich nauczyłem się gotować. Często robiłem naleśniki i od tego dania polubiłem gotować.

**Jakie jest Twoje ulubione danie?**  
Moim ulubionym daniem są



wspomniane naleśniki i chleb smażony w jajku.

**Czy masz swojego ulubionego kulinarnego idola?**

Nie mam jakiegoś wyróżnionego. Lubię wszystkich oglądać, bo od każdego mogę się czegoś nowego nauczyć.

**Co zaprezentowałeś Panu Okrasie podczas konkursu?**

Panu Okrasie zaprezentowałem naleśniki z serem białym i malinami.

**Czy podzielisz się czytelnikami przepisem na Twoje danie?**

Jak najbardziej.

*Rozmawiała Paulina Wójcik*

## Przepis miesiąca:

### „Naleśniki z serem białym i malinami”

według Antka Drozdowskiego

#### Składniki:

##### CIASTO:

0,5 kg mąki tortowej  
3 jajka  
Cukier wanilinowy  
Mleko  
Cukier biały do smaku  
0,5 szklanki wody gazowanej  
0,5 łyżki proszku do pieczenia

##### FARSZ:

Maliny,  
Biały ser  
Cukier puder

##### Sos:

Maliny  
Miód

#### Sposób przygotowania:

Składniki na ciasto naleśnikowe dokładnie zmiksować i odstawić na kilka minut. Z ciasta usmażyć naleśniki na niewielkiej ilości tłuszczu. Biały ser i cukier puder zblendować do uzyskania kremowej konsystencji. Wymieszać z malinami. Usmażone naleśniki smarujemy farszem i rolujemy. Gotowe danie posypujemy malinami i polewamy miodem.

## Dzień Anioła w Bibliotece



11 grudnia, w środę odbyły się zajęcia twórczo-literackie w ramach Klubu Mamy i Malucha. Dzień 6 grudnia najczęściej jest kojarzony z Dniem Mikołaja, ale w tym czasie obchodzony jest również Dzień Anioła. To właśnie on był inspiracją zajęć w bibliotece. Maluchy przytulone do swoich mam, z uwagą wysłuchały rymowanej opowieści Katarzyny Targosz pt. „Aniołek Gabryś i Szymek Rozrabiaka, a następnie przy pomocy dorosłych, wykonały papierowe aniołki na choinkę,

które malowały i dekorowały według swojego uznania. Podczas spotkania troje dzieci zostało uhonorowanych dyplomem, odznaką oraz nagrodą książkową za udział w projekcie promującym czytelnictwo wśród dzieci od 3 do 6 lat pn. „Mała książka – wielki człowiek”. Czekamy z nagrodami na następne dzieci, które zbierały podczas wizyt w bibliotece 10 wklejek na swojej karcie czytelnika.



*Gminna Biblioteka Publiczna w Lukcie*



## „Akompaniator” – spektakl Teatru przy Stoliku

W piątkowy wieczór 13 grudnia, Gminna Biblioteka Publiczna w Łukcie miała zaszczyt gościć po raz kolejny aktorów z Teatru im. Stefana w Olsztynie – Panią Wiesławę Szymańską oraz Macieja Mydłaka. Słowo wstępne o tragikomicznej sztuce Anny Burzyńskiej pt. „Akompaniator”, wygłosiła Pani Elżbieta Lenkiewicz – kierownik artystyczny cyklu Teatrów przy Stoliku.



Sztuka opowiadała o obsesyjnej miłości pianisty do divy operowej od 30 lat nieświadomej uczuć kotłujących się w duszy i umyśle skromnego, nieśmiałego akompaniatora. Ten zaś, owładnięty bezgraniczną, nieodwzajemnioną miłością, budował swój wymarzony związek z ukochaną, ale... bez niej. Konsekwencje zmyślenia silniejszego od prawdy,



okazały się zaskakujące dla obu stron. Sztuka czytana rewelacyjnie przez aktorów, wywoływała na przemian diametralnie skrajne emocje u widzów, od rozbawienia do przerażenia.

**Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.** Spotkanie zostało zorganizowane w ramach projektu biblioteki „Otwarcie na świat - czytelnicy w biblio(akcji)”, na które biblioteka otrzymała dofinansowanie ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Gminna Biblioteka Publiczna w Łukcie

# FERIE W GOK-u

GOK  
Łukta

STYCZEŃ 2020

PNIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK
<b>20</b> <b>JESTEM</b> <b>DZIENNIKARZEM</b> 11:00 <b>GRY PLANSZOWE</b> 12:30	<b>21</b> <b>Z. KULINARNE</b> <b>PIZZA*</b> 11:00 <b>EKSPERYMENTY</b> 12:30	<b>22</b> <b>Z. REKODZIELNICZE</b> <b>MĄSKI GIPSOWE</b> 12:00 <b>OGNIKO*</b> <b>Z KIEŁBASKAMI</b> 14:00	<b>23</b> <b>WYCIECZKA</b> <b>BASEN</b>	<b>24</b> <b>TEATR CIENI</b> 11:00 <b>GRY PLANSZOWE</b> 12:30
<b>27</b> <b>ZAJĘCIA Z PIERWSZEJ</b> <b>POMOCY</b> 11:00 <b>KARAOKE</b> 12:00	<b>28</b> <b>Z. KULINARNE</b> <b>GOFRY*</b> 11:00 <b>ZAGADKI LOGICZNE</b> 12:30	<b>29</b> <b>KINO</b> 10:00 <b>Z. REKODZIELNICZE</b> <b>MAŁOWANIE MASEK</b> 12:00	<b>30</b> <b>WYCIECZKA</b> <b>PARK</b> <b>TRAMPOLIN</b>	<b>31</b> <b>BAL</b> <b>KARNAWAŁOWY</b> 17:00

\* PROSIMY O ZABRANIE ULUBIONYCH SKŁADNIKÓW

WYŻYWIENIE PODCZAS TRWANIA FERII WE WŁASNYM ZAKRESIE

GMINNY OŚRODEK KULTURY W ŁUKCIE, UL. KOŚCIELNA 2B, 14-105 ŁUKTA TEL. (89) 646 64 64, WWW.GOKLUKTA.PL, GOK@GOKLUKTA.PL





Gminny Ośrodek Kultury w Łukcie

# Nauka gry na GITARZE KLASYCZNEJ

Zajęcia odbywają się  
w środy o godz. 18:00

*Uwaga, nauka odbywa się  
na własnych instrumentach*

*koszt zajęć:  
40 zł / m-c*

prowadzący: Robert Jokarski




Więcej informacji w GOK w Łukcie

Gminny Ośrodek Kultury w Łukcie, ul. Kościelna 2b, 14-105 Łukta, tel. (89) 646 64 64, www.goklukta.pl



Lubisz muzykować?  
Dołącz do Żeńskiego Chóru  
**PASJONATKI**

Gminny Ośrodek Kultury w Łukcie  
ul. Kościelna 2b, 14-105 Łukta

Próby odbywają się w każdy poniedziałek,  
godzina 16:45.

dyrygent: Natalia Bałdyga


Gminny Ośrodek Kultury w Łukcie, ul. Kościelna 2b, 14-105 Łukta, tel. (89) 646 64 64, www.goklukta.pl, gok@goklukta.pl

# Równać szanse 2019

www.rownacszanse.pl



Ogólnopolski Program Równać Szanse  
Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności  
realizowany przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży  
wspiera organizacje pozarządowe, biblioteki publiczne, domy kultury  
i grupy mieszkańców podejmujące działania wyrównujące  
szanse na dobry start w dorosłe życie młodzieży z małych miast i wsi.  
Chcesz wiedzieć więcej?  
E-mail: [rownacszanse@pcfj.org.pl](mailto:rownacszanse@pcfj.org.pl)  
Telefon: 22 826 10 16

**PIONKI NA START**  
MŁODZIEŻOWE SPOTKANIA PLANSZOWE

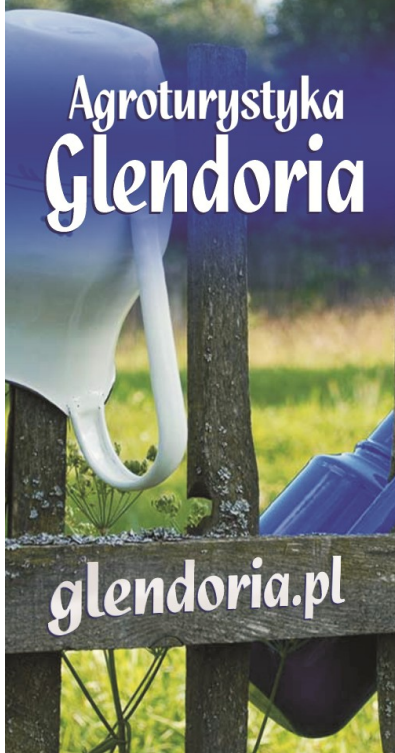
Ruszył projekt pt. „Pionki na Start - Młodzieżowe Spotkania Planszowe” realizowany przez GOK w Łukcie.

Młodzi ludzie w wieku 13-19 lat samodzielnie realizują cele projektu. Już niebawem będziemy mogli zobaczyć efekty ich pracy, jakimi będą wydarzenia planszowe.

Młodzież spotyka się w piątki w świetlicy GOK w Łukcie o godz. 18:00.

GOK Łukta

# Agroturystyka Glendoria



[glendoria.pl](http://glendoria.pl)

Więcej zdjęć, dostępnych na naszej stronie na facebooku: [www.facebook.com/NaszaGminaLukta](http://www.facebook.com/NaszaGminaLukta)

Redakcja „Nasza Gmina Łukta”: redaktor naczelny i techniczny: Grzegorz Malinowski, redaktor: Paulina Wójcik, Dorota Pawelczyk

Masz ciekawe informacje? Chcesz zamieścić artykuł? Znasz kogoś z nietypowymi zainteresowaniami? Skontaktuj się z nami!  
Gminny Ośrodek Kultury w Łukcie, ul. Kościelna 2b, 14-105 Łukta, tel.+48 (89) 646 64 64, e-mail: [gok@goklukta.pl](mailto:gok@goklukta.pl)